

**SŁOWA JAK KAMIENIE. MOWA NIENAWIŚCI, KŁAMSTWO,
AGRESJA W SIECI. KOMPENDIUM WIEDZY O JĘZYKU W ŻYCIU PUBLICZNYM.**
PRACA ZBIOROWA POD REDAKCJĄ: AGNIESZKI KASIŃSKIEJ-METRYKI,
RAFAŁA DUDAŁY, TOMASZA GAJEWSKIEGO, NOWY SĄCZ-KIELCE 2019

Język debaty publicznej w ostatnich latach bardzo się zaostrzył. Oczywiście, na scenie politycznej nigdy nie brakowało postaci, które w pierwszej kolejności dążyły do obrażania, poniżania czy też dyskredytowania oponentów, a w mniejszym stopniu starały się przekonywać do swoich racji, używając argumentów *stricte* merytorycznych. Wydawało się jednak, że w warunkach polskich (zmiany systemowej) problemy takie są związane przede wszystkim z okresem przejściowym, że po okrzepnięciu klasy politycznej takie zachowania będą należały do przeszłości, a polityka stanie się domeną osób o sprecyzowanych poglądach, spierających się na argumenty, a nie na opinie. Niestety, oczekiwania te się nie sprawdziły. Brutalizacja języka nie tylko postępuje, ale stała się wręcz normą. Politycy – i nie tylko – prześcigają się w formułowaniu coraz bardziej wymyślnych określeń, mających zdewaluować przeciwników.

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego język debaty publicznej ulega zaostreniu? Wreszcie co jest tylko wyrażaniem swoich poglądów, a co już może obrażać innych? Na te pytania próbują odpowiedzieć przedstawiciele różnych środowisk – dziennikarze, naukowcy, sami politycy. Publikowane są opracowania, sondaże i inne teksty dotyczącego powyższego problemu. W ten trend znakomicie wpisuje się książka *Słowa jak kamienie. Mowa nienawiści, kłamstwo, agresja w sieci. Kompendium wiedzy o języku w życiu publicznym*, pod redakcją: Agnieszki Kasińskiej-Metryki, Rafała Dudały, Tomasza Gajewskiego. Już sam tytuł uważam za bardzo dobrze sformułowany. Krótka, wyrazista metafora doskonale oddaje jak ogromne znaczenia ma to, co mówimy. Zwłaszcza w dzisiejszych czasach, kiedy wiele zdań wypowiedzianych „przypadkowo” zaczyna żyć własnym życiem w internecie, na wiele tygodni przyciągając uwagę opinii publicznej.

Tytuł książki oddaje znakomicie jej zawartość. To ogromna, godna podkreślenia zaleta. Czytelnik, który szuka publikacji dotyczących właśnie współczesnego języka w życiu publicznym, może bez trudu zidentyfikować wartościowy materiał.

Mimo że redaktorzy tomu nie wprowadzili rozdziałów, to przedstawione teksty można podzielić na kilka kategorii dotyczących zagadnień, które można sklasyfikować w takich grupach jak:

- współczesne kanały komunikacji: internet i portale społecznościowe, media elektroniczne;
- język wykorzystywany w debacie publicznej i w kampaniach politycznych – także w perspektywie historycznej;
- prawne aspekty wolności słowa i praw człowieka, z uwzględnieniem przykładów rozwiązań międzynarodowych.

To niezwykle ważne, że udało się zgromadzić materiały dotyczące podobnej tematyki, ale odmienne w treści, co daje możliwość analizy problemu z wielu perspektyw. Ten zróżnicowany układ tekstów jest jednocześnie bardzo spójny i pozwala czytelnikom na dogłębne poznanie charakteryzowanego zjawiska.

Dodatkowym atutem jest dobór autorów. Są to: prawnicy, politolodzy, socjologowie, medioznawcy, kulturoznawcy, pracownicy organizacji pozarządowych i dziennikarze. Mamy tu zatem osoby zajmujące się naukowo językiem w życiu publicznym, ale też autorów, którzy z problemem mowy nienawiści spotykają się na co dzień. To niewątpliwy atut publikacji.

Redaktorzy recenzowanej książki określili ją w podtytule jako *Kompendium wiedzy o języku w życiu publicznym*. Odnosząc się do słownikowej definicji, która określa kompendium jako dzieło zawierające zbiór lub zarys podstawowych wiadomości z jakiejś dziedziny, należy stwierdzić, że postawili przed sobą nader ambitne zadanie. Pragnę jednak podkreślić, że sprostali mu w pełni. Przedstawione treści pozwalają rzeczywiście na wnikliwe zapoznanie się z podjętą w pracy problematyką. Jest to książka przeznaczona w równym stopniu dla odbiorców, którzy od lat zajmują się językiem, ale także dla tych, którzy chcieliby się dowiedzieć, czym jest mowa nienawiści, czy też jakie chwytły i formuły retoryczne są stosowane przez polityków w celu osiągnięcia zamierzonych celów.

Publikacja jest wartościowa, ponieważ prezentuje wielowymiarowe podejście do analizowanych kwestii, które można określić jako „nowoczesne”. Świadczy o tym między innymi zawarcie tekstów dotyczących

takich współczesnych kanałów komunikacji – tak często dziś wykorzystywanych – jak internet czy portale społecznościowe. Tu bardzo ważny jest – podkreślany przez autorów wielu artykułów ujętych w książce – aspekt edukacyjny. W sytuacji, kiedy statystyczny Polak czyta w ciągu roku niewiele, a jego głównym źródłem informacji jest internet, który z kolei przedstawia często niewiarygodne informacje i uproszczony obraz rzeczywistości, postulat ten nabiera wyjątkowego znaczenia. Jak ważne jest krytyczne podejście do treści zamieszczanych na portalach społecznościowych, pokazuje chociażby afera z firmą Cambridge Analytica z marca 2018 roku, która została oskarżona o nielegalne zbieranie i wykorzystanie danych z portalu Facebook, co miało wpłynąć na wynik wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 2016 roku. Jak jednak można prowadzić taką edukację? Na co należy zwrócić szczególną uwagę? Informacje i wskazówki na ten temat można znaleźć w recenzowanej publikacji. Jej dodatkowym atutem są „pytania do tekstu” zamieszczone na końcu każdego z artykułów. Mogą być wykorzystywane nie tylko do sprawdzenia wiedzy, ale także wskazują na kluczowe w każdym tekście kwestie.

Edukacja w zakresie tego, czym jest mowa nienawiści, jest bardzo ważna z jeszcze jednego powodu. Warto bowiem także odnieść się do wyników interesującego badania dotyczącego mowy nienawiści, opublikowanego w listopadzie 2019 roku przez Centrum Badania Opinii Społecznej (*Mowa nienawiści*, 2019). Respondentom zadano pytania dotyczące takich kwestii jak między innymi:

- w jakim stopniu mowa nienawiści funkcjonuje w świadomości społecznej;
- jak jest rozumiana;
- gdzie występuje;
- kto jest jej nadawcą, a kto adresatem;
- wreszcie czym jest wolność słowa.

Zawarte w komunikacie CBOS informacje pokazują, że według badanych w społeczeństwie polskim istnieje przyzwolenie na obrażanie innych. Opinię tę podzielało 50% ankietowanych, jeśli chodziło o obrażanie ze względu na: wiek, płeć, niepełnosprawność, wyznanie lub brak wyznania, narodowość, rasę, kolor skóry, orientację seksualną. W przypadku obrażania innych ze względu na przekonania i poglądy polityczne odsetek ten był jeszcze wyższy i wyniósł 56%.

Wyniki badania pokazały również, że istnieje w społeczeństwie polskim grupa osób, która formułuje obraźliwe treści pod adresem innych.

Jeśli wypowiedzi dotyczyły: wieku, płci, niepełnosprawności, wyznania lub braku wyznania, narodowości, rasy, koloru skóry, orientacji seksualnej, to odsetek ten wynosił 13%, jeśli zaś odnosiły się do: przekonań i poglądów politycznych, to wzrastał do 20%.

Co jednak ważne, wypowiedzi takie padały z ust: osób młodych (do 35. roku życia), dobrze wykształconych, uzyskujących najwyższe dochody, mieszkających w dużych miastach¹. Wszystko to razem pokazuje, że postulowana przez autorów i redaktorów prezentowanego tomu edukacja nabiera wyjątkowego znaczenia. Przedstawione wyniki badań pokazują nader wyraźne, że ważne jest nie tylko ujęcie analizowanych w tomie treści w programach nauczania, ale potrzebne byłyby także – w związku z problemem istnienia mowy nienawiści – działania, które można sklasyfikować jako swoistą reedukację. Prezentowana książka może być w tych działaniach niezwykle przydatna.

Dostępne dane dają jednak podstawy do optymizmu. W tym samym sondażu CBOS badanym zadano pytanie o to, która z podanych opinii jest im bliższa:

- Wolność słowa gwarantuje możliwość swobodnego wypowiedzenia opinii, nawet jeśli te opinie są odbierane przez pewne osoby lub grupy jako obraźliwe, wyszydzające lub krzywdzące;

czy też:

- Wolność słowa gwarantuje swobodę wypowiedzi, pod warunkiem, że wygłaszane opinie nie są dla innych ludzi obraźliwe, wyszydzające lub krzywdzące.

Porównując dane z 2007 i 2019 roku łatwo zauważyć, że chociaż odsetek zgadzających się z pierwszym sformułowaniem zmniejszył się zaledwie o dwa punkty procentowe (z 16 do 14%), to już grupa badanych identyfikujących się z drugim stanowiskiem wzrosła z 73 do 82%. Ponadto w 2019 roku odnotowano zaledwie 4% respondentów, którzy nie mieli sprecyzowanej opinii w tej kwestii, wobec 11% w roku 2007 (*Mowa nienawiści*, 2019). Ta swoista „polaryzacja” postaw może być oczywiście skutkiem toczącej się debaty publicznej, która wymaga od odbiorców jasno określonych poglądów. Nie można jednak, moim zdaniem, nie uwzględnić faktu, że ciągle używanie mowy nienawiści i ogromny ciężar przytaczanych argumentów powodują poważne konsekwencje i oczywistą krzywdę osób,

¹ Szczegółowy katalog cech osób formułujących obraźliwe wypowiedzi, sklasyfikowane jako mowa nienawiści: *Mowa nienawiści* 2019.

do których są one adresowane. Nie tyle subtelne różnice pomiędzy tym, co dozwolone, a tym, co powinno być zabronione, ile najbardziej elementarna troska o godność jednostki ludzkiej każe zdecydowanie odrzucać takie postawy i sposoby formułowania poglądów.

Bez względu jednak na to, jakie są motywy zmiany postrzegania tego, co można, a czego nie wypada mówić, utrzymanie opisanego trendu jest ponad wszelką wątpliwość potrzebne i ważne. Kluczową rolę w takich działaniach mogą i powinny odgrywać między innymi książki, przede wszystkim takie jak recenzowana. Jest ona bardzo potrzebna i – co należy raz jeszcze podkreślić – jest istotne, iż ukazała się właśnie w ostatnim okresie.

Można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że tom *Słowa jak kamienie. Mowa nienawiści, kłamstwo, agresja w sieci. Kompendium wiedzy o języku w życiu publicznym* wpisuje się w trend publikowania pozycji, których autorzy próbują określić przyczyny i charakter zmian i zjawisk wiążących się z językiem, postawami i zachowaniami. Pozwalają one lepiej zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość – i nie jest tu najważniejsze, czy dotyczą one bieżących wydarzeń, czy też tych nieco już zapomnianych faktów z naszej historii. Na tym tle przedstawiana książka należy – moim zdaniem – do pewnego kanonu tytułów wyjaśniających te najbardziej zawile meandry polskiej rzeczywistości i tożsamości, oprócz tak wartościowych i nagradzanych, jak między innymi: *Turbopatriotyzm* Marcina Napiórkowskiego czy *Gotowi na przemoc. Mord, antysemityzm i demokracja w międzywojennej Polsce* Pawła Brykczyńskiego.

Miarą wartości każdego społeczeństwa jest to, czy potrafi sobie radzić z bieżącymi problemami i wspierać swoich najsłabszych członków. Wsparcie to nie oznacza tylko bezpośredniej pracy z osobami, które doświadczają jakiegoś rodzaju trudności czy dyskryminacji. Bardzo ważne jest też zwracanie uwagi na istniejące problemy, podejmowanie prób ich zdefiniowania i wyjaśniania oraz ich nagłaśnianie. Stanowi to swoisty zacznik, który może się przyczynić do istotnej zmiany społecznej. Ogromną rolę mogą i powinny odegrać tu publikacje – takie jak prezentowane – opisujące wcześniej mało eksplorowane obszary, które jednak odgrywają ważną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu społeczeństwa. Redaktorzy i autorzy tomu wykonali znakomitą pracę, która powinna wywołać refleksję u czytelnika i zmianę postrzegania tego, co może być akceptowane w zakresie werbalizacji swoich poglądów.

Podsumowując, należy mieć nadzieję, że przedstawiona książka dotrze do jak największej liczby odbiorców. Jest to ważne nie tylko z uwagi na jej wysoką wartość merytoryczną. Przede wszystkim ze względu na to, że upowszechnianie takich materiałów może istotnie przyczynić się do zrozumienia tego, czym jest mowa nienawiści, a dzięki temu do podniesienia poziomu debaty publicznej, poprawy relacji w społeczeństwie czy wreszcie – a może przed wszystkim – ugruntowania szacunku dla drugiego człowieka.

Jacek Szkurłat²

Bibliografia

Mowa nienawiści, Komunikat z badań CBOS nr 139/2019, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2019.

² Dr Jacek SZKURŁAT, Instytut Stosunków Międzynarodowych i Polityk Publicznych, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, e-mail: jacek.szkurlat@ujk.edu.pl